

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 67.

W Poniedziałek dnia 21. Marca.

1842.

### Wiadomości zagraniczne.

#### P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 15. Marca.

— JWW. JXX. Pawłowski biskup Płocki, i Goldmann sufragan Kujawski, wrócili z Petersburga.

— D. 13. Lutego umarła w dobrach swoich Malice, w obw. Hrubieszowskim, JW. Karolina z Gliszczyńskich Lubowiecka, małżonka niegdys Radzcy Stanu i Prezesa b. Komisji b. Województwa Lubelskiego.

#### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 7. Marca.

Jedno z pism madryckich do Paryża przybyłych, było wyrzekło, iż hiszpański Prezes Rady Ministrów oświadczył w Izbie Deputowanych jako rząd francuzki w sposób bardzo uprzejmy odpowiedział życzeniom gabinetu hiszpańskiego i jako i nadal zupełne pokłada zaufanie w szczerości rządu. Tutejsze pisma ministerjalne pospieszyły z użyciem tego oświadczenia hiszpańskiego Prezesa rady Ministrów, aby wszystko to zbijać, cotylko gazety opozycyjne o złym sposobie myślenia gabinetu francuzkiego co do rządów Espartery powiedziały. Tryumf ten długo nie trwał, albowiem wczoraj sekretarz tutejszego poselstwa hiszpańskiego nadesłał wszystkim gaze-

tom po exemplarzu madryckiej gazety nadwornej z urzędowym raportem o czynnościach Izby, z których się okazuje, iż P. Gonzales wcale co innego powiedział, jak owa pierw do Paryża przybyła gazeta opiewała. Naturalnie kolej do przedrwiwania wypada teraz na gazety opozycyjne; i łatwo sobie można wystawić, iż tej tak dogodnej sposobności mimo nie puszczą, ażeby politykę gabinetu względem Hiszpanii zrobić przedmiotem ponownej zaczepki.

Dla dowiedzenia na jak wielkie straty i uciążliwości wystawionym będzie handel francuzki przez nowy traktat względem prawa przetrząsania, ogłasza National raport Kapitana Stier z francuzkiej brygantyny »Etna«, która właśnie z wybrzeża południowej Afryki do Marsylii zawinęła. Stier przybył dnia 1. Kwietnia 1841. u wybrzeża zachodniej Afryki a kiedy daremnie szukał miasta Gallinas, przybliżył się bat angielskiego okrętu »Termagant«, któremu musiał okazać swe papiery, lubo żądanie tego dotyczące tylko przez kadeta nie zaś według przepisów traktatu z roku 1833. przez porucznika było oświadczone. Równocześnie doniesiono nam iż Gallinas przez »Termagant« i dwa inne okręty angielskie doszczętnie spalone zostało. Co gdy się potwierdziło Stier kontynuował swą podróż nieuszkodzeni-

wszy interesów sobie poruczonych, ponieważ mieszkańcy w lasach się byli schowali. Kilkakrotnie aż do dnia 22. Lipca zbliżały się statki angielskie do pokładu »Etny« zmuszając ją strzelaniem do zatrzymania biegu, co naturalnie podróżę bardzo opóźniło. Rzeczonoż dnia przypłynęły dwa baty angielskiej brygantyny wojennej »Phanton« do »Etny«; majtek angielski opanował ster, a dowódzcy batów przeszukawszy okręt, ogłosili go okrętem niewolniczym. Zmusili »Etnę« do zbożenia z kierunku, towarzyszenia im do brygantyny, której Kapitan »Etnę« wprowadzić uwolnił, wszakże oświadczył, iż za wiele ma zapasu wody i została by skonfiskowaną, gdyby była okrętem portugalskim lub brazylijskim. Pan Stier zapewnia, iż w przeciągu 9 miesięcy, podczas których przebywał u wybrzeża Gwiny, niespotkał żadnego francuzkiego okrętu wojennego, przed którym byłby się mógł użalić. W końcu powiada raport, iż mocno myli się traktat z r. 1833. wnosząc z znacznie-szych zapasów wody słodkiej, iż okręt przeznaczony jest do handlu niewolnikami; np. u wybrzeża Gwiny musi okręt każdy mieć dużo wody, ponieważ takowa tam bywa rzadka i niedobra.

Xiążę Ferdynand Sasko-Korburski przybył z swymi synami do palacu Tuileryjskiego. Mówią o zaręczeniu jednego z tych Xiążąt z Xiążniczką Klementyną.

Z dnia 12. Marca.

Podaną onegdaj wiadomość o zawijającym się dobrém porozumieniu między Francją i Hiszpanią pod względem pytania elykietalnego, zbija dzisiejszy Konstytucjonista. Zdaniem jego w sprawie tej ani nawet układów rozpoczęto i rząd francuzki jak się zdaje całkiem jej zaniedbał.

Kuryer francuzki powiada: Ministerium miało nareszcie się zdecydować do wydania rozkazu, żeby wychodzący hiszpańscy, co zgromadzeni nad granicą już od miesiąca Junty tam poustanawiali, w głąb kraju sprowadzeni przynajmniej w odległości 60 godzin od granicy pozostali. Jeżeli factum to prawdziwe i rozkaz ten w istocie spełnia, plany rewolucyjne już i tak przez wielką im nadaną jawność utrudzone, całkiem na niczem spełzną.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 4. Marca.

W ostatnim moim liście wspominałem o po-danym N. Królowi Pruskiemu w czasie jego pobytu w Anglii adresie na korzyść wygnańców polskich, jako też o danej nań przez Króla odpowiedzi. Teraz przesyłam W Panu cały ten dokument, równy zaszczyt przynoszący Królowi, któremu go wręczono, jak Towa-

rzystwu, które go wręczyło. Jest on następujący: „Literackie Towarzystwo przyjaciół Polaków, Sussex Chambers, Duke Street St. James, 9. Stycznia 1842. N. Panie! Czyny rządowe W. K. M. świadczą o szczerzej i światlej troskliwości o pomyślność wszystkich pod Twojem panowaniem zostających ludzi, jakiegokolwiek oni mogą być stanu, religii, nazwiska; podczas gdy W. K. M. obsypałeś ważnemi dobrodziejstwami poddanych swoich, zyskałeś podziwienie całego świata. Ta część narodu polskiego, nad którą W. K. M. panuje, kosztujej od chwili wstąpienia Jego na tron, stopnia szczęścia, jakie mu długo obcém było, a przychylnosc W. K. M., która się nietylko w publicznych srodkach, ale także w najdelikatniejszej, prawdziwie szlachetnej uprzejmości ku pojedynczym objawiła, wywołała pochwały lepszych we wszystkich krajach. Uwaga te wzniecają w nas nadzieję, że W. K. M. raczy łaskawie przyjąć najpokorniejszą prośbę, jaką w imieniu literackiego Towarzystwa przyjaciół Polaków ośmielamy się zanieść do W. K. M. na korzyść niektórych z osób, które zmiany losu wielkiego i szlachetnego, ale nieszczęśliwego narodu jako wygnańców na brzegi, cieszące się obecnie przytomnością W. K. M. wyrzuciły. Literackie Towarzystwo Przyjaciół Polaków, złożone z mężów, którzy aczkolwiek do różnorodnych i przeciwnych sobie politycznych stronnictw należą, zgadzają się jednak w uczuciu serdecznego współdziałania dla losu Polski, i zaszczytne opieką J. K. W. Xięcia Sussexa, używało od wielu lat wszelkich w mocy jego będących srodków do zaradzenia potrzebom wychodźców polskich i ulżenia ich cierpieniem. Tym sposobem starali się w skromnym zakresie spełnić część owych zamiarów parlamentu angielskiego; jako też rządu N. Królowej, objawiających się przez roczne przyzwolenie summ na ich wsparcie. Lecz dalecy jesteśmy od osiągnięcia całkowitego celu naszego, i zawsze dalekimi od tego pozostaniemy. Smutne szerzenie się niedoli w tym Kraju zagraża z jednej strony, wstrzymując powiększenie przyzwoleń, ograniczeniem niesionej pojedynczym członkom pomocy, a z drugiej sprawi, iż nader trudno jest wynaleść zatrudnienie dla cudzoziemców. Tak więc wielu mężów dobrego urodzenia, charakteru i wychowania, choć szczerze zatrudnienia pragnący, nie znajdują żadnego pola dla swych talentów i pilności, nie mają innego utrzymania się nad udzielane im z strony rządu angielskiego wsparcie, i położenie ich w fizycznym i moralnym względzie jest prawdziwie oplakane. W W. X. Poznańskim, gdzie ich językiem

mówią i z którego zwyczajami i obyczajami tak dokładnie są obeznani, które istotnie część ich ojczyzny tworzy i gdzie krewnych i przyjaciół mają, niepotrzebowaliby o wsparcie prosić, sami by wygodnie żyli i nie byłiby ciężarem dla innych. Gdybyś N. Królu raczył twemu Posłowi nakazać wydanie paszportów do tej części Swych posiadłości dla osób, pragnących się tamże udać i mogących złożyć dostateczne świadectwa swego postępowania i charakteru, wyświadczyłbyś im nieocenione dobrodziejstwo, podczas gdy równocześnie ośmielającemu się w ten sposób wstawić się pokornie za nimi Towarzystwu okazałbyś łaskę, któraby członków tegoż najżywszą przejęła wdzięcznością. Oby Ci się N. Panie podobalo przebaczyć naszej śmiałości w zabieraniu Ci tyle drogiego czasu i zezwolić podpisać nam się z uczuciem najgłębszego uszanowania W. K. M. najposłusznieszymi i najuniżeńszymi sługami. W poleceniu Rady. (podpis. — Dudley Coutts Stuart, Wiceprezes. — Za szanown. Sekretarza: Lionel Bodwell.)

Z dnia 11. Marca.

Położenie nasze w Indjach jest w istocie okropne, zagraża nam wojną na zabój: 6000 wojska angielskiego zginęło; ci, co zawsze tam byli zwycięzcami, zniesieni zupełnie, a tak może już w tej chwili Afganie, Birmanie i Ghurkas powodzeniem tém zachęceniu, ogromną przewagą na posiadłości nasze uderzyli i wszystkich Chrześcian w pień wycięli. Ale nawet w tym razie, gdyby w granice nasze nie mieli wtargnąć, czeka nas zawsze wojna, która w niebezpieczeństwach i trudnościach wszystko to połączy, co Kaukaz dla Rossyan i Algeria dla Francuzów ma straszego. Wszystko teraz zależy od tego, czy się nam uda pomścić się zabójstwa Posła naszego i raz jeszcze w Kabulu zatknąć chorągiew panowania naszego. To zaś po większej części zawisło od wierności krajowców, wszakże aby niepotrzebowano zupełnie i jedynie na niej polegać, rząd niezwłocznie 8 — 10000 wojska do Indji wyprowadzić postanowił. — Najbardziej boli nas, że żony oficerów angielskich wpadły w ręce barbarzyńskich Afghanów; zgroza przejmując nas na samę myśl, co te nieszczęśliwe tam ucierpią i jakich katuszy doznawać będą. W każdym razie okoliczność ta, że buntownicy je w zakład zatrzymali, operacye wojska naszego w przyszłości utrudzi.

Z dnia 12. Marca.

Wśród obecnych okoliczności, kiedy Chiny i Indye nowych nadsłerek wojska potrzebują, nie będzie od rzeczy wspomnieć tu o rozkazach wojska lądowego angielskiego. Liczy ono 99 pułków piechoty, z których tylko pier-

wszy ma dwa bataliony; trzy pułki gwardyi pieszej mają razem 7 batalionów, 1 brygada strzelców 2 bataliony, więc cała piechota 109, Z pomiędzy tych w Kanadzie, Nowym Brunświku i Nowej Szkocji stoi pułków 21; ponieważ te z przyczyny pozostania 4 kompanii jako depot w Anglii, tylko po 500 ludzi liczą, czyni więc to 10,500 piechoty, czyli raczej tylko 10,000, kiedy jeden pułk już do powrotu się wybiera. W Indjach Wschodnich obecnie stoi 18 pułków, zostawiających wszelako tylko szczupły depot w Anglii i liczących po 800 ludzi, więc ogółem 14,000. Zwykle 20 albo 24 pułków stoi w Indjach, ale teraz 4 pułki są w Chinach; przeciwnie 4 pułkom dano już rozkaz wyruszenia do Cap, gdzie pół czwarta pułka stoi, zaś druga połowa 4 pułku jest na S. Helenie. Te równie jak 3 pułki na Mauricjus i 2 na Ceylonie mają każdy o 200 ludzi być pomnożone, co 1800 wojska czyni, których głównem przeznaczeniem obecnie także są Indye, tak dalece, że już 5000 ludzi jako do Indji przeznaczone początywać możemy. Ale na tem się nie skończy, owszem w towarzystwach wojskowych mówią, że armia indyjska o 20000 wzmocnioną zostanie. Z jazdy, liczącej (włącznie z gwardyą) 20 pułków, zewnątrz Anglii tylko 2 pułki w Kanadzie a 5 w Indjach stoi. Te liczbę jednak pomnożyć chcąc 3 nowymi pułkami, w którym to celu 2 pułki ciężkiej dragonii na lekkie zamienią. Tak licznej armii europejskiej nigdy jeszcze w Indjach nie było, nawet ani za czasów krwawej walki z Francuzami i Mahratami. Inne stacye wojskowe obecnie mniej są ważne, bo nad morzem Środiemnym i w Gibraltarze stoi tylko 12 batalionów, w całych Indjach Zachodnich i Demarara tylko 10, nie rachując w to jednak pułków negrów, a w Nowej Walii południowej tylko 4, tak że na Anglią i Irlandyą tylko 31 pułków a po potrąceniu tych, które już do Indji się wybierają, tylko 27 przypada; tak szczupłej liczby wojska nigdy dotąd Anglia nie miała. Przeto też potwierdzają z wielu stron pogłoskę, iż milicya na innej czynnej stopie ma być postawiona, aby już to w kraju służbę pełnić, już to za szkołę służyć mogła z którejby armia lądowa, jak w wojnie ostatniej, się rekrutowała.

Pomiędzy niższemi klassami ludu w Londynie, a osobliwie między mieszkającymi tu Irlandczykami, prorocstwo wrzasko z 13go wieku pochodzące, że Londyn d. 16. Marca 1842. w skutek trzęsienia ziemi zginąć ma, wielką wzbudza trwogę i mnóstwo Irlandczyków, idąc za poradą ziomków swoich, z obawy temi dniami z Londynu się wyniosło. Korrespondent Standarta, potwierdzając zresztą to factum, że wielka liczba Irlandczyków się

oddaliła, upatruje w tém oddaleniu oznaki wielkiego politycznego ruchu, zamierzonego podobno przez Kartystów. —

### Szwecya i Norwegia.

Z Chrystyanii, dnia 25 Lutego.

Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia Stanów, uchwalono fundusz na wydawanie gazety sejmowej.

Z Sztokholmu, dnia 25. Lutego.

Według raportów P. Länsmannes w Jönköpings Län z d. 9. i 19. Lutego, zaraźliwa choroba utmysłowa między tamiecznemi młodźmi dziewczętami, która się w Grudniu r. z. objawiła, coraz bardziej się szerzy; znaczna liczba dziewcząt od 10 do 12 lat dotknięta nią została, ich mowa jest pomieszana w przedmiotach religijnych. W samem Stocharyd znajduje się 20 takich chorych, między którymi dwóch chłopców; jedna dziewczynka nie ma więcej jak 6 lat. Lekarz prowincjonalny uznał tę chorobę jako będącą skutkiem nerwowej słabości i fizycznej chorobliwości, i zalecił stosowne lekarstwa, które skutkowały i uspokajały chorych, zarazem uznał jej zaraźliwość, co się też niebawem potwierdziło, znaczna bowiem liczba chorych dziewcząt ukazała się w Hiemseryd, Svenarums, Wrigstads i w parafii Lyunga. W parafii Hiemseryd zamieniła się ta choroba u trzech chorych w szaleństwo.

### A z y a.

Donoszą nam z Chin o zabawnym zdarzeniu: »W chwili, gdy Anglicy chcieli rozpocząć ogień działowy do warowni nad ujściem rzeki Ningpo, zawinął nagle statek z banderą parlamentarzą, na którym się Mandaryn z rozkazami znajdował. Zamiarem jego było porozumienie się z wodzem angielskim nad sposobem, w jakiby się obydwóch państw władzcom zadosyć stało, i to bez rozlewu krwi ludzkiej. Wnosił on, aby obie strony działa tylko prochem nabijały i wiele dymu i huku narobiły, a potem się spokojnie rozeszły. Podług tego systematu spodziewał się za to sobie nagrody w miejsce okrutnej kary, na jakąby się w razie poniesienia klęski naraził. Zapewnił on także, i ręczył, iż swemi działami tyle huku narobi, iż Anglicy nie tylko bez hańby, ale nawet z honorem cofnąć się będą mogli. Nie przyjęto wniosku tego, i po zdobyciu warowni znaleziono nowy przykład ostrożności Mandarynów; wszyscy puszkarze byli do dział łańcuchami przykuci.«

### Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Obywatelstwo powiatu Gnieźnieńskiego, podczas karnawału w Gmie-

nie nader licznie zgromadzone, dało tam też reprezentację teatralną, dochód z której na cele dobroczynne przeznaczono. Tą drogą uzbierano 450 Tal., 80 Tal. było kosztów, pozostałość 437 Tal. rozdzielono między ubogich i w innych celach dobroczytności. — W drugiej połowie Lutego akuszerka Kreuzer w Żnieniu, pow. Szubińskiego, wdowa i matka licznego potomstwa, z całą swoją rodziną do religii katolickiej przeszła, aby niebawem potem wziąć ślub z mieszkańcem katolickim. Trudności robione tej kobiecie przy zamiarzonej zamęściu były zapewne głównym krokiem tego powodem. — N. Pan dla urządzenia nowego systemu plebanii w Kruświcy kapitał dotacyjny 5500 Tal. przeznaczyć raczył. — Podług sprawozdania rocznego przełożonych szpitalu w Gnieźnie względem działalności połączonego z szpitalem tym zakładu leczenia chorych w r. 1841., przyjęto doń 83 chorych, 39 mężczyzn, a 44 kobiet; 67 osób wyszło zdrowych, a 7 umarło; pozostało w zakładzie w ogóle 13. — Budowa drogi żwirowej z Bydgoszczy do Inowrocławia, po przeznaczeniu na nią funduszu ze strony N. Pana, skorym idzie postępem.

— Z departamentu Bydgoskiego donoszą: Luty był u nas bardzo przyjemny, suchy i umiarkowanie zimny, tak że w nim było 42 zupełnie pogodnych dni, a tylko 4 pochmurne i 12 mieszańych. Tylko w 3 dniach upadło nieco śniegu; w trzech innych było nieco deszczu, a w 3 panowała mgła. Termometr wahał się między + 7—12° R. w cieniu. Wiatr wiał 39 razy ze wschodu, a 42 z zachodu, i był w ogóle łagodny, z wyłączeniem d. 17., 21., i 22., w których zerwał się gwałtowny wichur zachodni. — Grypa, zaraźliwa w ogólności, nie zwiększyła wprawdzie śmiertelności, ale natomiast liczba chorych osób była bardzo wielka. Nie oszczędziła ona prawie żadnego domu, a usposobienie wewnętrzne dotkniętych nią osób sprawiło, że u jednych lżeszą była i prędzej przemijała, niż u drugich. — Cztery osoby w różny sposób życie utraciły. Kobieta jedna utonęła, chłopca 15letniego ziemia przy kopaniu piasku przysypała, a człowieka jednego wóz z ciężarem tak niebezpiecznie przejechał, że w skutek tego umarł. Dnia 14. posłał wódzdarz Tabaka z Laszkownicy, ptu Szubińskiego, swego 12letniego syna na wiatrak tamieczny po mąkę. Podczas gdy młynarz wiatrak nakręcał, dostał się ów chłopiec pomiędzy wielkie koła i natychmiast zdruzgotany został. — W lutym było 17 ognii, a te 50 domów, 11 stodół, 61 chlewoń i wiatrak, 17 zagrod chłopskich i 12 różnych budynków w przynę obróciły. Miasteczko Sza-

moć w powiecie Chodzieżskim szczególnie w ten sposób ucierpiał; w niem albowiem spaliło się 40 domów, 1 budynek poboczny, 5 stodół, 56 chlewni i 2 domy na kuczki przeznaczone. Przyczyny tych pożarów nie można było wyśrodkować. — Ceny zboża nieco się w Lutym zniżyły.

\* Z Poznania. — W Gaz. Rząd. Pr. Nrze 75. wycytujemy artykuł o skutkach ostatniego edyktu cenzuralnego. Wyrażono w nim między innymi, że cenzorowie tak dobrze myśl tego edyktu pojęli i tak doskonale duchem ustawy téj się przejęli, że dotychczas ani jednego nie było przypadku, iżby cenzora jakiego z powodu nadużycia swej władzy i niestosowania się do przepisów Najwyższych zaskarżyć miało. — (My z pewnością wiemy, że się rzecz ma inaczej, t. j. że przynajmniej w jednym miejscu właściciel gazety ujrzał się spowodowanym do zaskarżenia cenzora, ponieważ artykuły niezawierające nic takiego, coby się objętych w edyktie przepisom sprzeciwiało, przekreślał.)

Z Berlina, dnia 13. Marca. — Podług pewnych udzieleni donieść możemy, że J. K. M. na początku Lipca do Petersburga się uda, aby uroczystość srebrnego wesela pary Cesarskiej w dniu 13. Lipca obecnoscia swoją uświetnić. Ku końcowi tego miesiąca (Lipca) N. Cesarzowa z Królem naszym do Niemiec przybędzie, aby wód w Ems używać.

— Z dnia 14. Marca. — (Gaz. Wrocł.) — Podczas kiedy tu powchnie pogłoski o zaburzeniach wojskowych w Petersburgu obiegają, że dwa pułki jazdy się zbuntowały, przy poskromieniu których do wielkiego przyjsć miało krwi rozlewu, członkowie poselstwa Rosyjskiego nic o tém nie wiedzą i poczytują te wieści za zupełnie zmyślane. Temi dniami spodziewany tu jest Xiążę Nassau, który córkę Cesarza Rosyjskiego, W. Xiężniczkę Olgę, sobie zaślubi. Stypulacye ślubne wszelako dopiero nazamku Fischbach w Szląsku w Sierpniu zawarte zostaną.

Z Królewca, dnia 8. Marca. — Gazeta tutejsza donosząc, że tak nazwany Cartel-entrevue między Rosyją i Prusami wkrótce upływa (stosownie do którego stypulowano, że zbiegów każdego rodzaju rządu te nawzajem sobie wydawać mają), wynurza z pewnością nadzieję, że układ ten więcej nie będzie odnowiony. Rosyja bowiem czyni co może, żeby tylko handel Pruss o upadek przyprawić; głównym do tego środkiem jest zamknięcie granicy. Byłoby więc ze strony rządu naszego zbyt wielkiem pobłażaniem, gdyby przez odnowienie tego układu rządowi rosyjskiemu dozorowanie nadgraniczne ułatwiał. Bo po

zniesieniu karteli, z pewnością przewidzieć można, że żołnierze rosyjscy nad granicą tłumami do Pruss zbiegać będą i kontrola dla władz rosyjskich stanie się prawie niepodobną; przeciwnie, żeby kto z Pruss do Rosyi zbież miał, tego zaiste obawiać się nie trzeba.

Z Gdańska, d. 10. Marca. — Podanie gazet krajowych, że budowę kolei żelaznej kosztem rządu zaprojektowano, mającej łączyć Szczecin z Gdańskiem i Królewcem, podług zasięgniętych przez nas wiadomości zdaje się być niestety całkiem bezzasadnem. Przynajmniej, dotychczas o tym projekcie nie pomyślano, więc trudno przypuścić, żeby prowincya nasza tą drogą z siecią niemieckich kolei miała być połączoną. Wszakże ponieważ Towarzystwo Dolno-Szląskiej kolei od głównej Frankfurtsko-Wrocławskiej linii gałąź do Głogowy wyprowadzić, i Poznańską koleją z tą połączyć chce, być może, że my tą drogą przynajmniej do celu się zbliżym.

#### SPRZEDAZ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Inowrocławiu. Folwark wieczysto-dzierzawny Chlewisko, położony w tutejszym powiecie, oszacowany na 8963 Tal. wedle taxy, mogącej być przerzanej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być

dnia 21. Czerwca 1842. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wzywamy niniejszem wszystkich pretendentów realnych, aby pod prekluzją najpóźniej w terminie wyrażonym się zgłosili.

Inowrocław, dnia 30. Listopada 1841.

#### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad majątkiem tutejszego kupca Mojżesza Hamburger otworzono dziś process konkursowy.

Termin do podania wszystkich pretensyj do masy konkursowej wyznaczony jest na dzień 27. Kwietnia 1842. r.

godzinę 9tą przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu, przed Ur. Dyrektorem Sądu Ziemsko-miejskiego Kutzner.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie z pretensją swoją do masy wyłączony, i wieczne mu w téj mierze milczenie przeciwko drugim wierzycielom nakazaniem zostanie.

Którzy dla osobistych przeszkód stawić się nie będą mogli, lub też tu w Kempnie nie są obeznani, przedstawiamy im Kommissarzy sprawiedliwości Ur. Hecht i Salomon, do których udać się, i ich w plenipotencyą oraz informacyą opatrzyć mogą.

Kempno, dnia 21. Grudnia 1841.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

## OBWIESZCZENIE.

Z wywołanych w dniu 7. Lutego 1840. listów zastawnych z dóbr Szmigiel, Bojanowo, Radomicko i Kluczewo, powiatu Kościańskiego, w celu ich wymazania z hipoteki, niezłożono dotąd następujących listów zastawnych:

№	Nazwisko		№ listu zastawnego		Kwota listów zastawnych Tal.	№	Nazwisko		№ listu zastawnego		Kwota listów zastawnych Tal.
	d ó b r.	powiatu.	bie-żący	amortyzacyjny			d ó b r.	powiatu.	bie-żący	amortyzacyjny	
1	Bojanowo	Kościan.	28	14	250	38	Bojanowo	Kościan	98	259	500
2	stare.		29	15	250	39	stare.		99	260	500
3			30	16	250	40			103	264	500
4			31	17	250	41			106	267	500
5			33	19	250	42			112	273	500
6			34	20	250	43			113	274	500
7			35	21	250	44			114	275	500
8			37	23	250	45			118	150	250
9			38	24	250	46			119	151	250
10			39	25	250	47			123	155	250
11			40	26	250	48			124	156	250
12			41	27	250	49			125	157	250
13			42	28	250	50			127	159	250
14			45	18	100	51			128	160	250
15			46	19	100	52			129	161	250
16			47	20	100	53			130	162	250
17			48	21	100	54			131	163	250
18			49	22	100	55			133	264	100
19			50	23	100	56			141	272	100
20			51	24	100	57			142	273	100
21			54	27	100	58			143	274	100
22			55	28	100	59			144	275	100
23			56	29	100	60			145	276	100
24			57	30	100	61			146	277	100
25			59	32	100	62			149	280	100
26			60	33	100	63			150	281	100
27			61	34	100	64			151	282	100
28			62	35	100	65			158	289	100
29			66	39	100	66			159	290	100
30			70	43	100	67			160	291	100
31			74	8	50	68			161	292	100
32			76	10	25	69			162	293	100
33			77	11	25	70			164	295	100
34			86	158	1000	71			165	296	100
35			89	161	1000	72			166	297	100
36			91	163	1000	73			169	300	100
37			92	164	1000	74			174	305	100

№	Nazwisko		№ listu zastawnego		Kwota li- stów za- stawnych Tal.	№	Nazwisko		№ listu zastawnego		Kwota li- stów za- stawnych Tal.
	d ó b r.	powiatu.	bie- żący	amorty- zacyjny			d ó b r.	powiatu.	bie- żący	amorty- zacyjny	
75	Bojanowo	Kościan.	175	306	100	12	Radomicko.	Kościan.	37	1507	50
76	stare		177	308	100	13			38	3600	25
77			178	106	50	14			40	3602	25
78			179	107	50	15			41	3603	25
79			181	109	50	16			45	3607	25
80			182	68	25	17			47	3609	25
1	Kluczewo.	Kościan.	14	6096	500	18			48	3610	25
2			17	6099	500	19			49	3611	25
3			20	6102	500	20			52	3614	25
4			23	3442	250	1	Szmigiel.	Kościan.	3	8086	25
5			38	10902	100	2			5	6486	1000
6			43	10907	100	3			15	5495	500
7			45	10909	100	4			21	5501	500
8			47	5507	50	5			22	5502	500
9			48	5508	50	6			23	5503	500
10			54	5514	50	7			25	3103	250
11			55	5515	50	8			36	9574	100
12			56	5516	50	9			37	9575	100
13			64	5524	50	10			38	9576	100
14			72	10333	25	11			39	9577	100
15			73	10334	25	12			42	9580	100
16			75	10336	25	13			43	9581	100
17			76	10337	25	14			44	9582	100
18			77	10338	25	15			49	9587	100
19			78	10339	25	16			50	9588	100
20			79	10340	25	17			56	4645	50
21			83	10344	25	18			57	4646	50
22			88	10349	25	19			58	4647	50
23			89	10350	25	20			59	4648	50
24			91	10352	25	21			60	4649	50
25			92	10353	25	22			64	4653	50
26			93	10354	25	23			68	9154	25
1	Radomicko.	Kościan.	4	2351	1000	24			69	9155	25
2			5	2352	1000	25			71	9157	25
3			6	2353	1000	26			76	9162	25
4			15	1968	500	27			77	9163	25
5			21	2876	100	28			78	9164	25
6			22	2877	100	29			79	9165	25
7			23	2878	100	30			80	9166	25
8			24	2879	100	31			83	9167	25
9			25	2880	100	32			85	6710	1000
10			26	2881	100	33			89	6714	1000
11			33	1503	50	34			93	6718	1000

№	Nazwisko		№ listu zastawnego			№	Nazwisko		№ listu zastawnego		
	d ó b r.	powiatu.	bie- żący.	amorty- zacyjny.	Kwota li- stów za- stawnych Tal.		d ó b r.	powiatu.	bie- żący	zmorty- zacyjny.	Kwota li- stów za- stawnych Tal.
35	Szmigiel.	Kościan.	95	6720	1000	46	Szmigiel.	Kościan.	120	10095	100
36			97	5720	500	47			122	10097	100
37			106	5729	500	48			123	10098	100
38			107	5730	500	49			127	9535	25
39			108	5731	500	50			129	9537	25
40			111	10086	100	51			133	9541	25
41			112	10087	100	52			134	9542	25
42			113	10088	100	53			135	9543	25
43			114	10089	100	54			137	9545	25
44			115	10090	100	55			143	9551	25
45			118	10093	100						

Wzywają się przeto posiadacze powyższych listów zastawnych niniejszém powtórnie, aby takowe z należącemi do nich kuponami nam niebawnie złożyli i natomiast inne listy zastawne w równej wartości z kuponami odebrali, nadmienając, iż zamiejscowym posiadaczom wolno jest wywołane listy zastawne w niefrankowanych podaniach nadesłać, i że wymiana takowych franco i bez kosztów nastąpi.

Gdyby posiadacze powyższych listów zastawnych z ich nadesłaniem spóźnić się mieli, natenczas spodziewać się mogą, iż po wyjściu kuponów teraz w obiegu będących, nowe kupony wydane im nie zostaną.

Poznań, dnia 8. Lutego 1842.

### Dyrekcya Generalna Ziemstwa.

Podpisana Dyrekcya ma zaszczyt uwiadomić niniejszém członków Towarzystwa gonitw konnych Gnieźnieńskich, że pierwsze tegoroczne wyścigi odbędą się w Gnieźnie dnia 27. Kwietnia. Kto sobie życzy dostawić konia do wyścigów, zgłosi się na mocy §. 30. statutów wczesniej do Dyrekcji.

Gniezno, dnia 15. Lutego 1842.

Dyrekcya Towarzystwa gonitw konnych Gnieźnieńskich.

#### UWIADOMIENIE.

Wies moja dziedziczna Zbarzewo, milę jedną od miasta Wschowy, na traktie ze Szmigla do Wschowy położona, jest z wolnej ręki na sprzedaż. Mający chęć kupna, zechcą się osobiście, tak o stanie wsi przekonać, jako o warunkach sprzedaży tu w miejscu objaśnić.

Zbarzewo pod Wschową, d. 19. Marca 1842.

K i e r s k i.

#### UWIADOMIENIE.

Na folwarku Górka pod Krzywiniem w powiecie Kościańskim stoją 600 sztuk owiec rozmaitego gatunku i wieku na sprzedaż za bar-

dzo pomierną cenę. — Życzący sobie kupić raczą się udać do podpisanego Dominium.

Dominium Czerwonawies.

Z pokupu znacznej ilości w znakomitych okolicach Węgier ostatniego winobrania, otrzymałem pierwszy transport, dotąd częścią w składzie Głównej Komorytu w miejscu zachowany, częścią w sklepach moich złożony. Zalety godne gatunki, do dziś dnia jeszcze mięjne, mam honor polecić szanownym nabywcom.

Poznań, dnia 16. Marca 1842.

Sypniewski.

Dobrze wystawie **piwo bawarskie** w beczkach i w butelkach, poleca w nader umiarkowanej cenie fabryka piwa

A. Sawińskiego.

Wszelkie polecenia, tak z miejsca jako i z prowincyi, przyjmują się w **głównym składzie piwa bawarskiego**, ul. Wrocławska No. 9. na pierwszym pięttrze.